

**Sygn. akt II K1329/12**

(1Ds. 3592/12)

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 28 stycznia 2013 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Artur Kosmala

Protokolant:sekr. sąd. Olga Lechowicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia - Śródmieścia ---

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2013 r. we Wrocławiu sprawy

**K. K.** syna A. i T. z d. Ł.

urodzonego dnia (...) we W.

PESEL (...)

#### **oskarżonego o to, że:**

I. w dniu 3 maja 2010 r. we W., obiecał udzielić funkcjonariuszom Policji M. D. i M. K. korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w kwocie 1.200 zł, celem skłonienia ich do naruszenia przepisów prawa w postaci odstąpienia od zatrzymania go jako sprawcy przestępstwa kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości nie stosującego się do orzeczonego przez sąd zakazu,

#### **tj. o czyn z art. 229 § 3 kk**

II. w dniu 3 maja 2010 roku we W., przemocą polegającą na odpychaniu zmuszał funkcjonariusza Policji M. K. do zaniechania prawnej czynności służbowej zmierzającej do jego zatrzymania jako sprawcy przestępstwa,

#### **tj. o czyn z art. 224 § 2 kk**

III. w dniu 3 maja 2010 roku na ulicy (...) we W., znajdując się w stanie nietrzeźwości - 1,19 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu - i kierując samochodem marki V. (...) nr rej. (...), nie zastosował się do orzeczonego wyrokiem sądu rejonowego dla Wrocławia - Krzyków, sygn. akt II K 860/07 zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym,

#### **tj. o czyn z art. 178a § 1 kk i art. 244 kk w zw. z art. 11 § 2 kk**

\* \* \*

I. uznaje **oskarżonego K. K.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 229 § 3 kk i za to na podstawie art. 229 § 3 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. uznaje **oskarżonego K. K.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 224 § 2 kk i za to na podstawie art. 224 § 2 kk w zw. z art. 224 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

III. uznaje **oskarżonego K. K.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku, tj. występkę z art. 178a § 1 kk i art. 244 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 244 kk w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk łączy oskarżonemu orzeczone w pkt I, II i III jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierza mu karę łączną 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w sprawie od dnia 3 maja 2010 r. do dnia 5 maja 2010 r.;

VI. na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 8 (ośmiu) lat;

VII. na podstawie art. 44 § 2 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa przedmiotu zarejestrowanego w wykazie dowodów rzeczowych Drz (...) poz. 1 (k.12) w postaci banknotu o nominale 10 (dziesięć) zł;

VIII. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. L. S. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą należny podatek VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

IX. na podstawie art. 626 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym odstępuje od wymierzania mu opłaty.

## UZASADNIENIE

### ***Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 3 maja 2010 roku funkcjonariusze Policji M. K. i M. D., pełniąc służbę w nieoznakowanym radiowozie przy skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) dokonali zatrzymania K. K., który kierował samochodem marki V. (...) o nr rej. (...). Mężczyzna jechał całą szerokością jezdni, co chwilę hamując i gwałtownie ruszając kierowanym pojazdem. Po zatrzymaniu K. K. zachowywał się agresywnie i opryskliwie w stosunku do funkcjonariuszy oraz odmówił okazania prawa jazdy. Wsiadając z samochodu oskarżony odepchnął funkcjonariusza M. K. i zaczął uciekać w kierunku ulicy (...). Funkcjonariusze policji dokonali jego natychmiastowego zatrzymania. Ponieważ K. K. zaczął wymachiwać rękoma oraz kopać nogami funkcjonariusze użyli wobec niego chwytów obezwładniających oraz środków przymusu bezpośredniego w postaci kajdanek. K. K. został zaprowadzony do radiowozu w celu przewiezienia do KP Ś..

**dowód:** - częściowo wyjaśnienia oskarżonego - **k. 16-17, 26-28, 133-135, 186-187;**

- zeznania świadka M. K. - **k. 14,187;**

- zeznania świadka M. D. - **k. 76-77;**

Po sprawdzeniu danych osobowych K. K. funkcjonariusze policji uzyskali informację, że w stosunku do zatrzymanego obowiązuje sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Dodatkowo podczas przejazdu radiowozem do KP Ś., mężczyzna zaoferował funkcjonariuszom policji uzyskanie korzyści majątkowej w kwocie 1200 zł, pod warunkiem, że odstąpią od wykonania czynności służbowych zatrzymania oraz przebadania na zawartość alkoholu w organizmie. Oskarżony wskazał, iż oferowana kwota znajduje się w mieszkaniu jego kolegi przy ulicy (...). Po uzyskaniu informacji od policjantów, iż próba wręczenia korzyści majątkowej stanowi przestępstwo K. K. wyciągnął z kieszeni banknot o nominale 10 zł i zaczął namawiać funkcjonariuszy do jego przyjęcia jednocześnie powtarzając, że resztę kwoty funkcjonariusze mogą dostać za chwilę na ulicy (...). Funkcjonariusze ponownie odmówili przyjęcia korzyści informując oskarżonego, że złożona przez niego propozycja stanowi przestępstwo. Słyszac to oskarżony schował

pieniądze do skarpetki i zaczął krzyczeć, że „wszyscy policjanci to łapówkarze, a on sam nie raz załatwiał sprawy w taki sposób”.

**dowód:** - częściowo wyjaśnienia oskarżonego - **k. 16-17, 26-28, 133-135, 186-187;**

- zeznania świadka M. K. - **k. 14,187;**

- zeznania świadka M. D. – **k. 76-77;**

Funkcjonariusze policji zabezpieczyli banknot 10 zł, a następnie przewieźli K. K. do KP Ś., gdzie oskarżonego poddano badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Pierwsze badanie przeprowadzone o godz. 16:03 wykazało, iż K. K. miał 1,19 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, drugie badanie przeprowadzone o godz. 16:30 wykazało, iż K. K. miał 1,05 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, trzecie badanie przeprowadzone o godz. 16:32 wykazało, iż K. K. miał 1,09 mg/ l alkoholu w wydychanym powietrzu. Ostatecznie oskarżony został osadzony w Izbie Wytrzeźwień.

**dowód:** - częściowo wyjaśnienia oskarżonego - **k. 16-17, 26-28, 133-135, 186-187;**

- zeznania świadka M. K. - **k. 14,187;**

- zeznania świadka M. D. – **k. 76-77;**

- protokół użycia alkosensora - **k. 2;**

Ponieważ K. K. nie potrafił wskazać osoby będącej w stanie zabezpieczyć pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) funkcjonariusze Policji wezwali pomoc drogową, która zabezpieczyła pojazd i umieściła go na parkingu strzeżonym przy ul. (...) we W.. Właścicielem pojazdu okazał się A. S., który w dniu 4 maja 2010 roku odebrał zabezpieczony pojazd.

**dowód:** - zeznania świadka M. K. - **k. 14,187;**

- zeznania świadka M. D. – **k. 76-77;**

- zeznania świadka A. S. - **k. 21v.;**

Oskarżony K. K. ma 27 lat. Jest bezdzietnym kawalerem i nie posiada żadnych osób na swoim utrzymaniu. Obecnie przebywa w Areszcie Śledczym we W., gdzie odbywa karę pozbawienia wolności. Oskarżony nie posiada majątku ruchomego ani mienia ruchomego o większej wartości.

K. K. nie był wcześniej leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo.

Oskarżony był wielokrotnie karany sędownie, w tym za przestępstwo z art. 226 § 1 k.k., art. 178a § 1 i 4 k.k. oraz przestępstwa przeciwko mieniu. Na mocy wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków z dnia 2 czerwca 2008 r. (sygn. akt II K 860/07) wobec oskarżonego orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 4 lat.

**dowód:** - wyjaśnienia oskarżonego – **k. 16;**

- informacja z K. (...) – **k. 170**

- dane o karalności oskarżonego – **k. 144- 145**

\*\*\*

Oskarżony K. K. w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Podczas przesłuchania przeprowadzonego w dniu 4 maja 2010 roku oskarżony wyjaśnił, że nie jechał zatrzymanym samochodem, a kierowcą był jego kolega. Podał, iż nie próbował wręczyć funkcjonariuszom Policji korzyści

majątkowej i zaznaczył, że pchnął policjanta jedynie „niechcący” . Oskarżony wyjaśnił, iż zaczął uciekać przed funkcjonariuszami, gdyż nie chciał zostać przewieziony na Izbę Wytrzeźwień (k. 17v).

Podczas przesłuchania przeprowadzonego w dniu 5 maja 2010 roku oskarżony podał, „iż nie potrafi się określić czy się przyznaje do popełnienia zarzucanych mu czynów czy też nie”(k. 27), jednocześnie wskazał, iż rozumie przedstawione mu zarzuty. Oskarżony podkreślił, że obudził się rano na Izbie Wytrzeźwień i nie pamięta przedmiotowego zdarzenia. Wyjaśnił, że w dniu 3 maja 2010 r. razem z A. S. oraz innymi trzema mężczyznami spożywał alkohol w samochodzie marki V. (...), będącym własnością A. S.. Oskarżony zaznaczył, że już po spożyciu alkoholu wspólnie udali się do innego kolegi o pseudonimie (...). Oskarżony wskazał, iż razem z mężczyznami udał się na Plac (...), a pojazdem kierował jego kolega, który na pewno nie spożywał alkoholu. Na miejscu czekał już (...) ze swoimi dwoma kolegami i tam oskarżony spędził około godziny czasu. K. K. wskazał, iż przyjechała Straż Miejska, „która widziała, że pijemy koło tego samochodu, ale nikt nie rozrabił, więc odjechała „(k.28). Wyjaśnił nadto, iż pił razem z (...) i jego kolegami po czym został w samochodzie, jednak nie miał do niego kluczyków. Następnym wydarzeniem jaki oskarżony pamięta była pobudka na Izbie Wytrzeźwień. K. K. podał, iż w dniu 3 maja 2010 roku wypił około 5 piw oraz wódkę. Podkreślił, że wcześniej również miały sprawy w sądzie za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Podał, iż nie przypomina sobie, aby oferował funkcjonariuszom kwotę 1200 zł, jeżeli odstąpią od wykonywania swoich obowiązków służbowych. Wskazał przy tym, iż nie uderzył funkcjonariusza policji, mógł go ewentualnie odepchnąć, ale tylko niechcący, nie pamięta także jakoby uciekał przed funkcjonariuszami. Oskarżony podał, iż bardzo żałuje popełnionych czynów.

Podczas ponownego przesłuchania w dniu 9 października 2012 roku oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i podtrzymał swoje wyjaśnienia złożone wcześniej w toku przesłuchania z dnia 5 maja 2010 roku. Oskarżony wskazał, iż nie pamięta dokładnie całego zdarzenia, jednak mimo wszystko przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu czynów. (k. 134) Jednocześnie podał, iż w dniu 21 maja 2012 roku został zatrzymany podczas kontroli drogowej i osadzony w Areszcie Śledczym we W., gdzie obecnie odbywa karę pozbawienia wolności orzeczoną prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia- Śródmieścia za popełnienie przestępstwa kradzieży. Oskarżony podał, iż „odwieszono” mu również wykonanie innych kar. K. K. wyraźnie podkreślił, iż żałuje popełnienia zarzucanych mu czynów. Wskazał, iż zachowania te to była „jego głupota i bezmyślność” (k.134v), jednocześnie podał, iż myśli, że zachowania takie się już więcej nie powtórzą.

W toku postępowania jurysdykcyjnego, podczas rozprawy głównej w dniu 24 stycznia 2013 roku, oskarżony K. K. ponownie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wskazał, iż był pod wpływem alkoholu znacznej ilości i nie pamięta całego zdarzenia. Dodatkowo podkreślił, iż nie pamięta, aby wręczał łapówkę policjantom. Wyraził również żal odnośnie zaistniałej sytuacji. Oskarżony wskazał, iż samochód marki V. (...) należał do A. S. i to on cały czas jeździł tym samochodem, dopiero później oskarżony jechał tym samochodem, gdyż miał w nim spać. Oskarżony podał również, iż obecnie jego konkubina jest w 7 miesiącu ciąży.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, że zarówno sprawstwo jak i вина oskarżonego K. K. w zakresie zarzucanych mu czynów nie budzą najmniejszych wątpliwości.

Sąd zrekonstruował stan faktyczny częściowo w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego oraz w całości na podstawie zeznań świadków: M. K. i M. D.. Jako przydatne i zasługujące na przymiot wiarygodności Sąd ocenił zgromadzone w sprawie dowody z dokumentów. Ich rzetelność oraz prawdziwość nie budziła wątpliwości, a nadto nie była kwestionowana.

Wyjaśnienia oskarżonego mimo, że w wielu miejscach bardzo lakoniczne i niespójne, Sąd przyjął za podstawę poczynionych ustaleń faktycznych w części w jakiej oskarżony przyznał, że w dniu 3 maja 2010 r. poruszał się samochodem w stanie nietrzeźwości, pchnął jednego z zatrzymujących go funkcjonariuszy oraz podjął próbę wręczenia policjantom korzyści majątkowej. Oceniając wiarygodność oskarżonego Sąd miał na względzie, że K. K. zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i w toku rozprawy zasadniczo przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, a w sferze faktów przedstawiona przez niego wersja wydarzeń korespondowała z kompletnymi i wyczerpującymi zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków, co pozwoliło na precyzyjne i niepozostawiające

wątpliwości odtworzenie przebiegu wypadków z dnia 3 maja 2010 r. Okoliczności, które oskarżony przemilczał zasłaniając się niepamięcią, a także nie chcąc w szczegółowy sposób odnosić się do swoich czynów zostały ustalone w oparciu o spójne i rzeczowe zeznania świadków: M. K. i M. D.. Próbę wręczenia funkcjonariuszom korzyści majątkowej potwierdził z kolei zabezpieczony w sprawie banknot dziesięciozłotowy. Co równie istotne, konfrontacja wyjaśnień oskarżonego z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków prowadziła Sąd do przekonania, iż nie zasługiwały na wiarę początkowe wyjaśnienia K. K., w których starał się wykazać, że to nie on w dniu 3 maja 2010 r. prowadził pojazd marki V. (...) o nr. rej. (...) lecz jego kolega oraz że nigdy nie podejmował próby wręczenia funkcjonariuszom policji pieniędzy w zamian za odstąpienie od czynności zatrzymania i przebadania oskarżonego na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż przesłuchani funkcjonariusze policji nie mieli wątpliwości, iż nietrzeźwym mężczyzną prowadzącym samochód wzdłuż ulicy (...) był właśnie oskarżony, a ponadto wbrew twierdzeniom K. K. poza nim w samochodzie nie było żadnych innych osób. Wersji oskarżonego nie potwierdził także świadek A. S. będący właścicielem pojazdu, którym poruszał się oskarżony w dniu 3 maja 2010 r. przedstawiając całkowicie odmienny przebieg wypadków poprzedzających inkryminowane zachowanie oskarżonego. Sąd miał również na względzie, iż na dalszym etapie postępowania sam K. K. wycofał się ze swoich początkowych wyjaśnień przyznając, że jest wręcz nieprawdopodobne, aby funkcjonariusze wszystko sobie wymyślili. Mając powyższe na względzie, Sąd uznał pierwsze wyjaśnienia oskarżonego za niewiarygodne i mające na celu wyłącznie umniejszenie jego odpowiedzialności za czyny, których się dopuścił.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków M. K. i M. D. w zakresie w jakim świadkowie zrelacjonowali okoliczności w jakich doszło do zatrzymania oskarżonego, podjętej przez niego próby ucieczki i agresywnego zachowania względem funkcjonariuszy, jak również okoliczności w jakich doszło do próby wręczenia policjantom korzyści majątkowej. W ocenie Sądu zeznania świadków były spójne, logiczne, pozbawione zbędnych ubarwień oraz konsekwentne. Co więcej korespondowały z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie w postaci protokołu użycia alkosensora oraz protokołu zatrzymania banknotu dziesięciozłotowego. Pamiętać przy tym należy, iż sam oskarżony niemal od początku przyznawał, że pomiędzy nim a funkcjonariuszem policji mogło dojść do szarpaniny w wyniku której odepchnął jednego z nich. Co równie istotne wbrew początkowemu stanowisku K. K. jest wręcz nieprawdopodobne, aby funkcjonariusze policji, a więc osoby doświadczone i wielokrotnie uczestniczące w interwencjach z udziałem nietrzeźwych kierowców poświęcali dobre imię oraz własne środki finansowe, aby uprawdopodobnić próbę wręczenia im korzyści majątkowej przez oskarżonego. Należy pamiętać, że obaj funkcjonariusze są dla K. K. osobami obcymi i brak jest jakichkolwiek podstaw, aby mieli bezpodstawnie obciążać oskarżonego odpowiedzialnością za zdarzenia będące przedmiotem oceny Sądu w toku niniejszego postępowania.

Ustalając stan faktyczny Sąd częściowo oparł się również na zeznaniach świadka A. S., przede wszystkim w zakresie w jakim świadek ten wskazał, w jaki sposób oskarżony znalazł się w posiadaniu samochodu osobowego marki V. (...) o nr. rej. (...). Zdaniem Sądu zeznania A. S. są szczerze oraz pozbawione zbędnych ubarwień i jako takie zasługują na uwzględnienie jednak tylko odnośnie okoliczności w jakich oskarżony wszedł w posiadanie przedmiotowego samochodu. Zdaniem Sądu okoliczność z kim i gdzie świadek spożywał alkohol w dniu 3 maja 2010 r., nie miała żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, a co za tym idzie nie została uwzględniona przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy.

Przy braku sprzeciwu którejkolwiek ze stron Sąd uznał za wystarczające odczytanie na rozprawie zeznań świadka A. S. oraz świadka M. D. złożonych w toku postępowania przygotowawczego. W ocenie Sądu poczynione dotychczas ustalenia wskazywały, iż bezpośrednie przeprowadzenie dowodu z w/w zeznań nie było niezbędne, a zaniechanie wskazanej czynności nie ograniczyło prawa do obrony oskarżonego, pozostając również bez wpływu na realizację zasady prawdy materialnej.

Pozostałe dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, w postaci danych o karalności oskarżonego, protokołów zatrzymania oraz użycia alkosensora nie były kwestionowane przez strony, a nadto zostały sporządzone prawidłowo i przedstawiały okoliczności, na które je sporządzono.

\*\*\*

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych i przeprowadzonej oceny dowodów Sąd uznał, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona przestępstw z art. 229 § 3 k.k., art. 224 § 2 k.k. oraz art. 178a § 1 k.k. i z art. 244 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W przedmiotowej sprawie oskarżony dopuścił się czynu stypizowanego w art. 229 § 3 k.k., zgodnie z którym „sprawca czynu określonego w § 1 działa, aby skłonić osobę pełniącą funkcję publiczną do naruszenia przepisów prawa lub udziela albo obiecuje udzielić takiej osobie korzyści majątkowej lub osobistej za naruszenie przepisów prawa”. Stosownie do treści przepisu art. 115 § 19 k.k. osobą pełniącą funkcję publiczną jest funkcjonariusz publiczny, tj. m.in. funkcjonariusz organu powołanego do ochrony bezpieczeństwa publicznego, a więc bez wątpienia także policjant wykonujący swoje obowiązki służbowe. Jak podkreśla się w orzecznictwie, „dla uznania, że przyjęcie korzyści majątkowej pozostaje w związku z pełnioną funkcją publiczną, wystarczające jest, że pełniący ją może wpływać na końcowy efekt załatwienia sprawy, a czynność służbowa stanowiąca okazję do przyjęcia korzyści choćby w części należy do kompetencji sprawcy” (por. postanowienie SN z 9.03.2006 r. III KK 230/05, LEX nr 180769).

W rozpoznawanej sprawie oskarżony, który został zatrzymany w związku z prowadzeniem pojazdu mechanicznego pod wpływem alkoholu wbrew nałożonemu na niego zakazowi prowadzenia pojazdów mechanicznych podjął próbę nakłonienia funkcjonariuszy policji do odstąpienia od czynności służbowych o charakterze obligatoryjnym. Pamiętać bowiem należy, iż z chwilą powzięcia przez funkcjonariuszy uzasadnionego podejrzenia, że zatrzymany mężczyzna znajdował się w stanie nietrzeźwości, a co więcej prowadził pojazd mechaniczny pomimo orzeczonego przez Sąd zakazu, obowiązkiem funkcjonariuszy było nie tylko zatrzymanie K. K. jak osoby podejrzewanej o popełnienie przestępstwa, ale również jego doprowadzenie do właściwej jednostki policji, celem przeprowadzenia badań na zawartość alkoholu w organizmie oraz dalszych przewidzianych prawem czynności. Postąpienie wbrew tym obowiązkom stanowiłoby niewątpliwie naruszenie przepisów prawa, o którym mowa w art. 229 § 3 k.k. Rzucenie przez oskarżonego banknotem dziesięciozłotowym oraz dwukrotnie powtórzona obietnica wręczenia policjantom większej gotówki w późniejszym terminie świadczą zdaniem Sądu o tym, iż K. K. działał z bezpośrednim zamiarem popełnienia przypisanego mu występku. Na marginesie wskazać należy, że pomimo nieprzyjęcia przez funkcjonariuszy korzyści majątkowej zachowanie oskarżonego weszło w stadium dokonanego czynu zabronionego nie zaś jedynie w stadium usiłowania. Sąd orzekający w całości podzielił przy tym tezę sformułowaną w orzecznictwie Sądu Najwyższego z godnie z którą przestępstwo popełnione w postaci złożenia obietnicy jest dokonane z chwilą jej złożenia, niezależnie od tego czy została ona przyjęta (por. m. in. wyrok SN z 7 listopada 1994 r., WR 186/94, OSNKW 1995, nr 3-4, poz. 20, (...) 1994, nr 3-4).

W art. 224 § 2 k.k. ustawodawca penalizuje stosowanie przemocy lub groźby bezprawnej wobec funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej, w celu zmuszenia do przedsięwzięcia lub zaniechania prawnej czynności służbowej. Jest to więc przestępstwo kierunkowe, aczkolwiek motywy, które kierują sprawcą nie należą do jego znamion. Przemoc, o której mowa w art. 224 § 2 k.k. polega zaś głównie na agresji skierowanej na ciało funkcjonariusza publicznego. Bez wątpienia odepchnięcie M. K. stanowiło formę przemocy, za pomocą której oskarżony usiłował wymusić na funkcjonariuszu policji odstąpienie od dalszych czynności służbowych w postaci zatrzymania, przebadania alkotestem oraz przewiezienia do KP Ś.. Co szczególnie istotne dla wypełnienia znamion przestępstwa z art. 224 § 2 k.k., bez znaczenia pozostawało natomiast to, czy zastosowana przez oskarżonego przemoc wywołała u funkcjonariusza jakiegokolwiek obrażenia ciała. Zgodnie z poglądem wyrażonym w doktrynie przestępstwo z art. 224 § 2 k.k. nie ma charakteru skutkowego, a dla jego dokonania wystarczające jest samo działanie sprawcy, motywowane chęcią osiągnięcia wskazanego celu. Oskarżony, dążąc do samouwolnienia, odepchnął M. K. z bezpośrednim zamiarem wyrządzenia mu konkretnej dolegliwości fizycznej co stanowiło jeden z przejawów przemocy zastosowanej względem funkcjonariusza i pozwalało przypisać oskarżonemu wskazany występki.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego uznać należało, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał również znamiona ustawowe czynu z art. 178a § 1 k.k. i art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Dla przyjęcia odpowiedzialności karnej na podstawie art. 178a § 1 k.k. niezbędne jest ustalenie, że w chwili prowadzenia pojazdu poziom alkoholu w wydychanym powietrzu przekraczał 0,25 mg/l. Nie ulegało wątpliwości, że oskarżony

w dniu 3 maja 2010 roku kierował samochodem osobowym w stanie, w którym poziom alkoholu w wydychanym powietrzu ponad czterokrotnie przekraczał dopuszczalną dawkę. Co więcej działanie K. K. było równoznaczne z niezastosowaniem się do orzeczonego wobec niego wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków z dnia 2 czerwca 2008 r. (sygn. akt II K 860/07) zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem w orzecznictwie Sąd przyjął, iż prowadzenie w stanie nietrzeźwości pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, wbrew wcześniej orzeczonemu zakazowi prowadzenia takiego pojazdu, stanowi jeden czyn, wypełniający znamiona przestępstwa określonego w art. 178a § 1 k.k. i art. 244 § 1 k.k.

Wobec tego, iż w momencie wyrokowania obowiązywał przepis art. 178 § 4 k.k., wprowadzony ustawą nowelizującą z dnia 12 lutego 2010 r. (Dz.U. z 2010, Nr 40, poz. 227), która weszła w życie z dniem 1 lipca 2010 r. Sąd zastosował w przyjętej kwalifikacji prawnej art. 4 § 1 k.k., aby zaznaczyć iż wobec oskarżonego znalazły zastosowanie przepisy kodeksu karnego w ich brzmieniu sprzed przywołanej nowelizacji. Sąd miał na uwadze, iż w obecnym stanie prawnym funkcjonuje przepis art. 178a § 4 k.k., którego treść nie pozostawia żadnych wątpliwości, że opis czynu zabronionego zawarty w przepisie art. 244 k.k. w pełni zawiera się w znamionach czynu zabronionego określonych w art. 178 a § 4 k.k. Zastosowanie względem oskarżonego art. 178a § 4 k.k. wyłączałoby zatem kumulatywną kwalifikację prawną czynu z art. 178a § 1 k.k. i art. 244 k.k. Niemniej jednak oskarżony popełnił przestępstwo prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości wbrew obowiązującemu zakazowi w dniu 3 maja 2010 roku, a więc przed wejściem w życie przepisu art. 178a § 4 k.k. Zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 4 § 1 k.k. jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże stosować należy ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Nie sposób przyjąć, aby zastosowanie wobec oskarżonego przepisu art. 178a § 4 k.k. w jego obecnym brzmieniu było dla niego względniejsze już chociażby porównując wymiar sankcji przewidzianej za przypisany oskarżonemu czyn. Pamiętaj bowiem należy, iż czyn stypizowany w art. 178a § 4 k.k. zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, zaś ustawowe zagrożenie karą przewidziane w przepisie art. 244 § 1 k.k. (znajdującym zastosowanie w myśl art. 11 § 3 k.k.) jest dużo niższe i wynosi od miesiąca do 3 lat pozbawienia wolności.

\*\*\*

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych oraz zgromadzonych dowodów Sąd uznał, że wyłącznie bezwzględna kara pozbawienia wolności będzie adekwatną, a zarazem wystarczającą reakcją prawnokarną na popełnione przez oskarżonego przestępstwa.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się ogólnymi i szczególnymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 53 k.k. bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy oskarżonego, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów, biorąc pod uwagę jego dotychczasowy sposób życia, zachowanie po popełnieniu przestępstwa, jak również mając na względzie ogólnie i szczególnie prewencyjne, a także wychowawcze cele wymierzonej kary.

Dokonując ustaleń w zakresie stopnia winy oskarżonego Sąd uznał, że pomimo młodego wieku K. K. miał pełną możliwość rozpoznania znaczenia swoich czynów, przy uwzględnieniu jego poziomu rozwoju intelektualnego, emocjonalnego i społecznego, a także stanu jego wiedzy i doświadczenia życiowego. Po stronie oskarżonego nie zachodziła przy tym żadna anormalna sytuacja motywacyjna, która w jakikolwiek sposób tłumaczyłaby jego naganne postępowanie. Takiego usprawiedliwienia z pewnością nie można doszukiwać się w alkoholu, który w dniu zdarzenia był spożywany przez oskarżonego w znacznych ilościach. Negatywny wpływ alkoholu na organizm ludzki znany jest każdej osobie dorosłej, dlatego też popełnienie przestępstwa w stanie nietrzeźwości - właśnie z uwagi na świadomość ujemnego działania używki - musiało zostać potraktowane jako okoliczność zwiększająca stopień zawinienia K. K.. Zważyć przy tym należy, iż wcześniej oskarżony także dopuszczał się występków będąc w stanie nietrzeźwości, a więc dysponował wystarczającą wiedzą o tym, jak alkohol wpływa na jego reakcje i ogólne funkcjonowanie. Miał również świadomość prawnych konsekwencji swojego zachowania, co jednak nie przeszkodziło mu wsiąść ponownie za kierownicę pod wpływem alkoholu. Ustalając stopień winy oskarżonego Sąd miał również na względzie, że w przypadku J. S. nie zachodziła żadna anormalna sytuacja motywacyjna, która w jakikolwiek sposób tłumaczyłaby jego

postępowanie. Nadto przypisane oskarżonemu przestępstwa z art. 229 § 3 k.k., art. 224 § 2 k.k. oraz art. 178a§ 1 k.k. i art. 244 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. zostały popełnione w sposób umyślny z zamiarem bezpośrednim.

W ocenie Sądu nawet stosunkowo młodym wiekiem nie da się usprawiedliwić tak rażącego braku wyobraźni, dlatego też mając na względzie wszystkie wskazane okoliczności, stopień zawinienia oskarżonego należało ocenić jako bardzo wysoki.

Przy ustalaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu Sąd kierował się kryteriami wskazanymi w art. 115 § 2 kk. Stosownie do przywołanej regulacji Sąd miał na względzie przede wszystkim rodzaj i charakter naruszonych dóbr prawnych, którymi w świetle naruszonych przez oskarżonego przepisów było bezpieczeństwo w komunikacji, nietykalność cielesna oraz autorytet wymiaru sprawiedliwości rozumiany jako zapewnienie wykonania orzeczeń sądowych oraz prawidłowe funkcjonowanie instytucji państwowych oraz ich funkcjonariuszy. Dopuszczając się naruszenia integralności fizycznej funkcjonariusza, próbując nakłonić go do odstąpienia od przewidzianych prawem czynności służbowych za pomocą korzyści majątkowej i wreszcie prowadząc pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości pomimo orzeczonego wcześniej zakazu – K. K. bez wątpienia wskazuje, że naruszył i to w sposób rażący. Oceniając rozmiary wyrządzonej szkody Sąd uwzględnił, że wprawdzie żaden z funkcjonariuszy nie doznał poważnych obrażeń, jednak już samo zastosowanie wobec policjanta przemocy w jakiegokolwiek formie było czymś całkowicie bezmyślnym i niepotrzebnym, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę, że oskarżony odpowiedział agresją właściwie bez żadnego powodu. Funkcjonariusze nie zachowywali się względem oskarżonego prowokacyjnie, a jedynie wykonywali swoje obowiązki. Podejmując próbę przekupienia policjantów oskarżony wykazał się z kolei niebывалą zuchwałością nie zważając ani przez moment na prawne konsekwencje swych działań. Naruszając zaś w sposób umyślny podstawową regułę bezpieczeństwa w ruchu drogowym - zasadę trzeźwości oraz prowadząc pojazd mechaniczny pomimo orzeczonego wcześniej zakazu oskarżony w sposób umyślny i bezpośredni wygenerował ogromne niebezpieczeństwo na drodze, co mogło zakończyć się tragicznie dla niego samego i innych uczestników ruchu.

Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności, Sąd doszedł do przekonania, że również stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu był bardzo wysoki.

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę właściwości i warunki osobiste oskarżonego, jego sposób życia przed popełnieniem przestępstwa, a także jak to nakazuje przepis art. 53 § 2 k.k. zachowanie po jego popełnieniu. Oskarżony był wcześniej dwukrotnie karany za przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., kilkakrotnie za przestępstwa przeciwko mieniu oraz jednokrotnie za znieważenie funkcjonariusza, co świadczy o tym, że K. K. absolutnie nie wyciągnął wniosków z własnego zachowania, a stosowane wobec niego środki prawne nie odniosły żadnych rezultatów w zakresie kształtowania jego prawidłowej postawy społecznej. Co więcej oskarżony bagatelizował dotychczas i bagatelizuje nadal wagę czynów których się dopuścił, o czym świadczy nie tylko to, że w 2010 r. nie wywiązał się z nałożonego na niego obowiązku probacyjnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, ale także to, iż podobnego czynu K. K. dopuścił się ponownie w 2012 r., a więc w trakcie niniejszego procesu. Tym samym skruchę wyrażaną przez oskarżonego zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i w trakcie rozprawy ocenić należało jako nieszczerą i gołosłowną.

Z uwagi na fakt, że dolegliwość kary, zgodnie z dyrektywą art. 53 § 1 k.k. nie może przekraczać stopnia winy Sąd wymierzył oskarżonemu za pierwszy z czynów karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, za drugi z czynów karę 1 roku pozbawienia wolności, zaś za trzeci z czynów karę 2 lat pozbawienia wolności, a w rezultacie karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W ocenie Sądu jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności jest w stanie spełnić swoją funkcję prewencyjną i wychowawczą jednocześnie uświadamiając oskarżonemu nieopłacalność naruszania porządku prawnego oraz uczynić zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Na marginesie tylko wskazać należy, iż dyspozycja każdego z naruszonych przez oskarżonego przepisów zezwalała Sądowi na wymierzenie zdecydowanie wyższych jednostkowych kar pozbawienia wolności, a w konsekwencji wyższej kary łącznej z czego jednak Sąd nie skorzystał uwzględniając mimo wszystko stosunkowo młody wiek oskarżonego. Wskazana okoliczność miała jednak wyłącznie wpływ przy wymiarze bezwzględnej kary pozbawienia wolności i nie mogła zostać uznana za



wystarczają przesłankę dla skorzystania z dobrodziejstw warunkowego zawieszenia wykonania kary. Ponadto, jedną z istotniejszych okoliczności branych przez Sąd pod uwagę przy wymiarze łącznej kary pozbawienia wolności była wcześniejsza karalność oskarżonego. Sprawca, który pomimo wcześniejszych skazań ponownie popełnia przestępstwo okazuje w ten sposób lekceważący stosunek do prawa oraz wskazuje na nieskuteczność uprzednio stosowanych środków. W takim przypadku Sąd jest zmuszony do poszukiwania takiej kary, która w skuteczny sposób uświadomi oskarżonemu fakt naruszenia przez niego obowiązujących norm społecznych, a której dolegliwość stanowić będzie swoisty bodziec zniechęcający do popełnienia czynów naruszających prawo. W ocenie Sądu dokonywane przez oskarżonego wybory świadczą o tym, że K. K. wymaga poddania go resocjalizacji, przy czym w ocenie Sądu winna to być resocjalizacja w warunkach izolacji zakładu karnego, albowiem tylko taka kara może odnieść skutek w odniesieniu do osoby oskarżonego, gdy inne łagodniejsze środki okazały się nieskuteczne.

Jak to zostało wcześniej wspomniane podejmując rozstrzygnięcie w zakresie kary Sąd nie uwzględnił skruchy wyrażanej przez oskarżonego. Przyniesione przez oskarżonego okoliczności mające przemawiać za łagodniejszym potraktowaniem jego osoby w tym zwłaszcza jego zobowiązania rodzinne nie mogły stanowić wystarczającego argumentu dla Sądu, aby skorzystać z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary w sytuacji, gdy K. K. po raz trzeci został skazany za to samo przestępstwo (art. 178a § 1 k.k.) oraz za inne nie mniej błahе występki. Skoro oskarżony czuł się na tyle pewnie, aby ponownie prowadzić pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości nie licząc się z ewentualnymi konsekwencjami swojej decyzji, a następnie podjąć próbę przekupienia policjantów aby uniknąć odpowiedzialności - dał tym samym wyraźne przyzwolenie na to, aby przy ocenie jego zachowania traktować go jak osobę w pełni świadomą swoich czynów i gotową ponieść za nie pełną odpowiedzialność.

Mając na względzie wyjątkowo duży stopień bezprawia w zachowaniu oskarżonego Sąd zdecydował się orzec wobec K. K. bardzo długi zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, bo wynoszący aż 8 lat. W ocenie Sądu, tylko tak długi okres wyłączenia oskarżonego od prowadzenia pojazdów w sposób skuteczny wpłynie na poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym, uniemożliwiając oskarżonemu narażanie innych uczestników ruchu na niebezpieczeństwo. Należy zarazem wyrazić nadzieję, że tym razem orzeczony zakaz prócz swego obligatoryjnego charakteru wpłynie wysoce wychowawczo na oskarżonego, wspomagając w tej mierze karę główną oraz pozwalając oskarżonemu wykształcić w sobie niezbędną dojrzałość, potrzebą każdej osobie chcącej w przyszłości uczestniczyć w ruchu drogowym.

Na podstawie powołanych w wyroku przepisów Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w sprawie od dnia 3 maja 2010 roku do 5 maja 2010 roku.

Na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa przedmiotu zarejestrowanego w wykazie dowodów rzeczowych Drz (...) poz. 1 (k.12) w postaci banknotu o nominale 10 zł.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata L. S. kwotę 516,60 zł obejmującą należny podatek VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Z uwagi na fakt, iż oskarżony przebywa obecnie w Areszcie Śledczym we W. i nie pracuje, Sąd zwolnił go od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym odstąpił od obciążania oskarżonego należną opłatą.